
Konstytucja Sejmu Krakowskiego z 1543 roku : (Volumina Legum I, f. 576-7)

Palestra 4/4(28), 12

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uprzednim zdobyciu dla siebie władzy ustawodawczej zdobyła także i władzę sądową.

Sprawy ustrojowo-sądowe i proceduralne przeszły teraz do wyłącznej kompetencji Sejmu, a po Jagiellonach nie została już wydana w formie edyktu królewskiego czy mandatu żadna ordynacja adwokacka. Ustrój adwokatury i jej uprawnienia były normowane wyłącznie przez konstytucje sejmowe lub ordynacje sądowe wydawane przez sądy, które to ordynacje należy traktować tak jak dzisiejsze regulaminy wewnętrznego urzędowania sądów.

*

Konstytucja Sejmu Krakowskiego z 1543 roku (Volumina Legum I, f. 576-7)

(tłumaczenie z języka łacińskiego)

Płatni prokuratorzy, którzy zawodowo trudnią się zastępstwem procesowym za wynagrodzeniem, mają być zaprzysiężeni, aby na przyszłość nie sprawiali trudności w sądzie i nie doprowadzali do odroczeń, ponieważ przez wzgląd na jedną ze stron nie powinni podejmować się spraw niesłusznych ani udzielać w nich porad, ani też ich popierać. Oprócz tego mają tak kształtować oszacowania pieniężne, które składają w pozwach za krzywdy lub szkody, i sprowadzać je do takiej wartości, ile warta jest szkoda, aby z tego powodu ludzie nie byli obarczani dowodami i świadkami. Sędzia zaś, który przewodniczy sądowi, winien wglądać w to i zwracać uwagę na takiego oraz karać go, jak to zostało opisane w statucie: O niewłaściwych pozwach. Jeżeli jednak dojdzie wiadomość o pewnych prokuratorach zuchwałych i wykraczających przeciw temu statutowi, to sędzia winien odesłać ich do nas. Jeżeli zaś naszym królewskim dekretem zostanie on uznany za winnego pogwałcenia statutu, to ma być pozbawiony sprawowania funkcji prokuratora przed wszystkimi naszymi sądami: królewskimi, ziemskimi, grodzkimi. Nie odnosi się to jednak do tych, którzy by zastępowali sprawy przyjaciół z tytułu pokrewieństwa lub przyjacielskiego zwyczaju, jako też do sług, którzy by zastępowali w sprawach swych panów, a nie zajmowali się zawodowo zastępstwem procesowym, wreszcie do tych, którzy by osobiście prowadzili przed sądem swe własne sprawy. Tacy bowiem nie mają podlegać temu statutowi. Jednakże pełnomocnicy panów, choćby który z nich służył u pana i zastępował jego sprawy (jeżeli tylko zajmuje się zawodowo pełnomocnictwem), jest mimo to zobowiązany składać taką przysięgę i posiadać autentyczny list swej przysięgi, wystawiony przez sąd ziemski, z którym to pismem wszędzie pozyska niewątpliwe zaufanie.